**Pan Władek**

*Słowa i muzyka: Stanisław Szczyciński*

Sam w obcym mieście, pośród obcych ludzi,

Ludzi, których mowy nie rozumiał.

W starej kamienicy, w pokoju na poddaszu

Radził sobie z życiem jak umiał.

Niewiele mu zostało, bo cóż pęknięte skrzypce

I plik starych nut jest wart?

Miał nadzieję na coś więcej

Lecz poszła z dymem papierosa

Zaplątana beznadziejnie w talię kart.

Takie życie, świat pognał wprzód

A muzyka twoja tam gdzie była została.

Kiedy graliśmy raz ostatni, to każdy z nas słyszał

Jak z pękniętych skrzypiec dusza uleciała.

Byłem w tamtym mieście, chodziłem po ulicach

Starej kamienicy już nie było

Wielkie szklane domy nie znały adresu

Gdzie życie dalej się żyło.

Więc pewnie już nie zagramy niemodnych melodii

Z wysłużonych nut

Pewnie się nie spotkamy, lecz któż to może wiedzieć

Gdzie i kiedy zdarzy się cud?

Takie życie …